

św. Tomasz z Akwinu

NIEMATERIALNOŚĆ ANIOŁÓW

FILON Z ALEKSANDRI (MOJŻESZ I FILOZOFOWIE)

Byty, które inni filozofowie zwą *demonami*, Mojżesz zazwyczaj nazywa *aniołami*; a są to dusze unoszące się w powietrzu.

De gigantibus, 6

Jeśli przeto zrozumiesz, że dusze, demony i aniołowie noszą różne nazwy, ale stanowią jedną i tę samą substancję, to zrzucisz z siebie ciężkie brzemię zabobonności. Jak bowiem ogół mówi o dobrych i złych demonach oraz o dobrych i złych duszach, tak samo nie popełni błędu ten, kto uzna, że jedni aniołowie zasługują na swą nazwę, gdyż są jakimiś świętymi i wolnymi pośrednikami między ludźmi i Bogiem oraz między Bogiem i ludźmi — ze względu na swą nienaganną i przepiękną służbę; inni zaś są bezbożni i nie zasługują na imię, które noszą.

De gigantibus, 16

ŚW. AUGUSTYN (POWIETRZNE CIAŁA ANIOŁÓW)

An potius, quoniam primo facta intelligitur lucis nomine spiritualis creaturae formatio, consequens erat ut corporalis quoque creatura, id est mundus iste visibilis fieret; qui factus est biduo propter duas partes suas maximas, quibus constat universus, coelum scilicet et terram, secundum hanc rationis collationem, qua et ipsa universa creatura spiritualis et corporalis saepe coelum et terra nominatur...

De Genesi ad litteram, II, 13, 27

Quapropter, etsi daemones **aeria sunt animalia**, quoniam **corporum aeriorum natura** vigent; et propterea morte non dissolvuntur; quia praevalet in eis elementum...

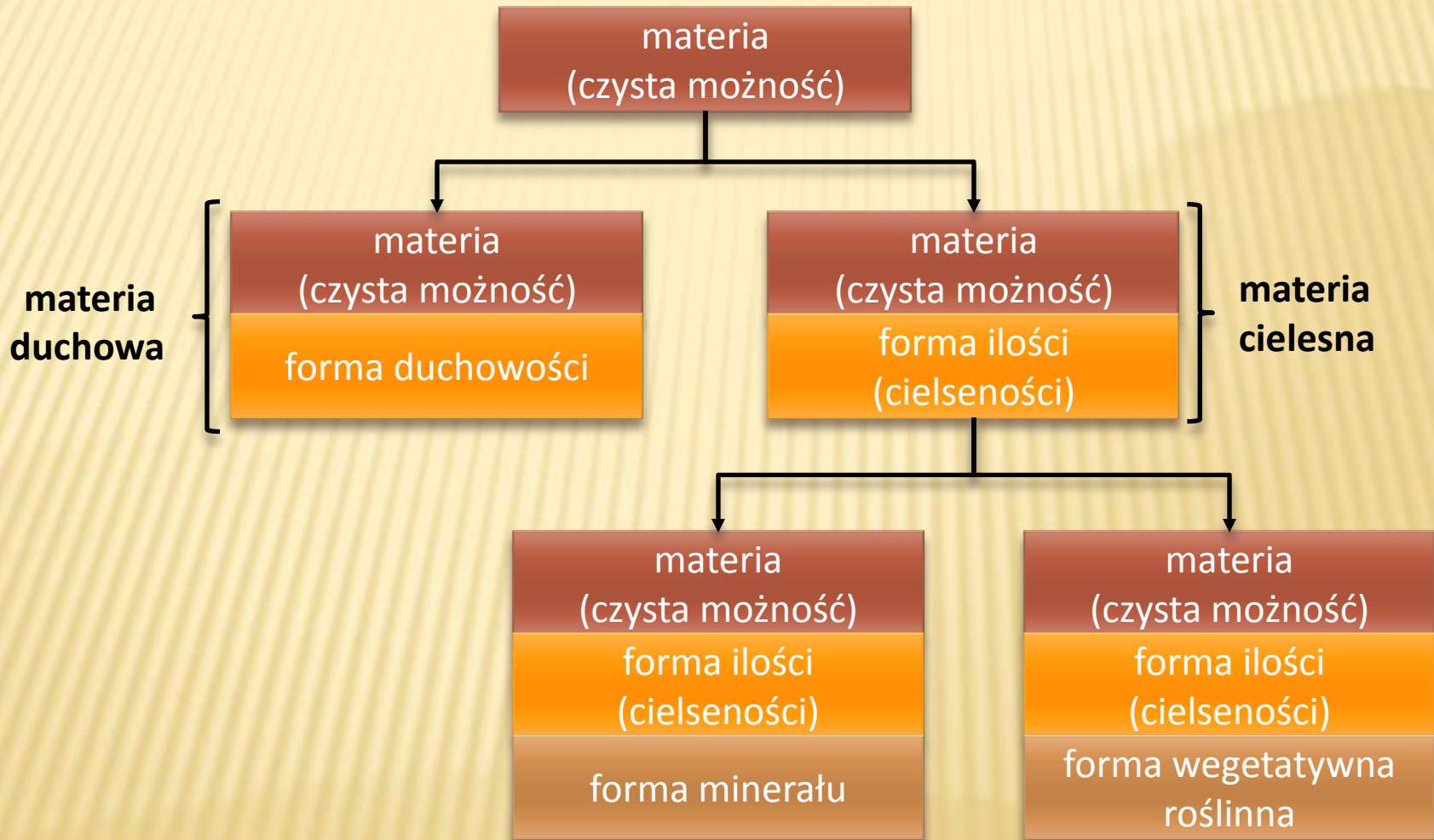
De Genesi ad litteram, III, 10

PLOTYN (MATERIA INTELEKTUALNA)

Ale w jaki sposób i w jakiej materii mają one [demony] udział? Zaprawdę, nie w materii cielesnej – albo byłyby żywymi istotami podpadającymi pod zmysły! Jeżeli zresztą przybierają powietrzne lub ogniste ciała, to niemniej ich pierwotna natura musi być odmienna, ażeby w ogóle mogły [przybrać] ciało. Przecież to, co jest całkowicie czyste, nie miesza się samo z siebie z ciałem, choć twierdzi wielu, że substancja demona jako demona właśnie ma przymieszkę jakiegoś ciała, więc albo powietrza, albo ognia. Dlaczego jednak w takim razie jedna miesza się z ciałem, druga zaś nie, jeżeli nie dlatego, że ta, która się miesza, będzie mieć po temu jakąś przyczynę? Więc jaka to przyczyna? Trzeba przyjąć **materię umysłową (*hyle noete*)**, ażeby to, co otrzymało w niej udział, doszło za jej sprawą także do naszej materii cielesnej (*somaton*).

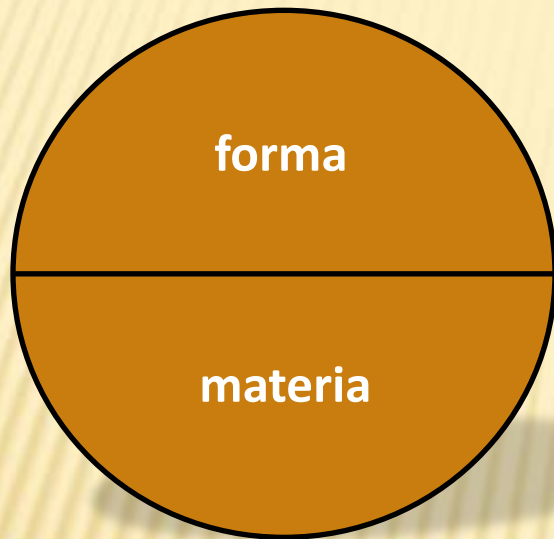
Enneady III, 5, 6.

AWICEBRON (WIELOŚĆ FORM)



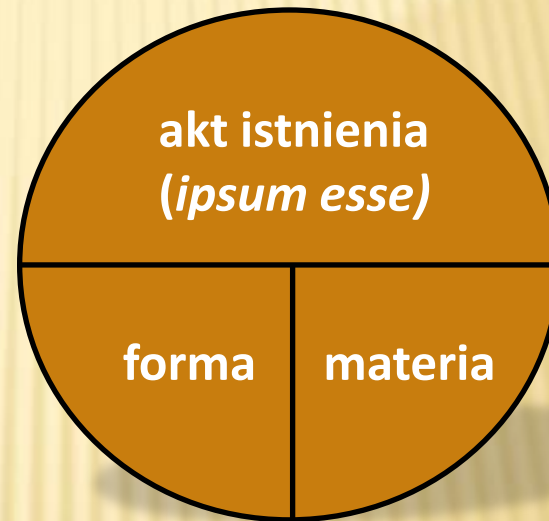
ŚW. TOMASZ (WYKRYCIE AKTU ISTNIENIA)

Arystoteles



- aktem jest tylko forma
- możliwością jest tylko materia

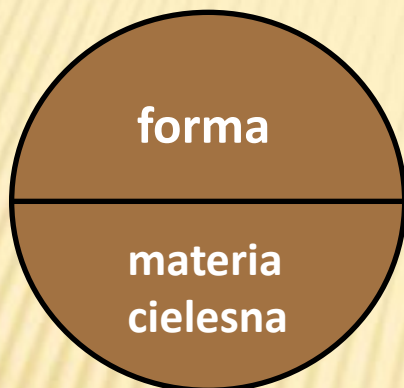
św. Tomasz z Akwinu



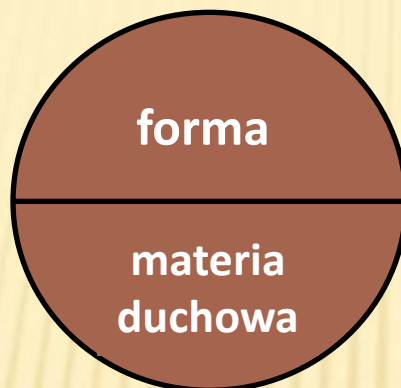
- aktem jest istnienie w stosunku do istoty i forma w stosunku do materii
- możliwością jest istota w stosunku do istnienia i materia w stosunku do formy

ŚW. TOMASZ (UZSASADNIENIE NIEMATERIALNOŚCI ANIOŁÓW)

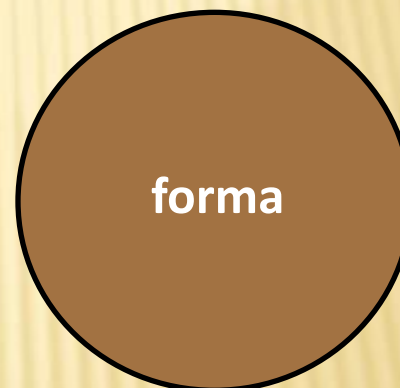
byty materialne



aniołowie

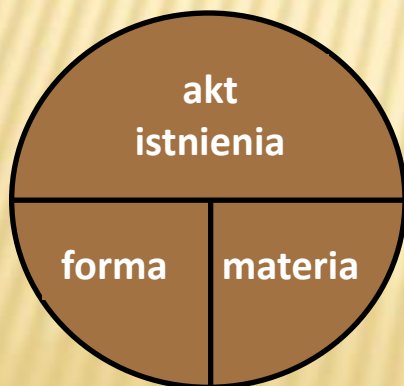


Bóg

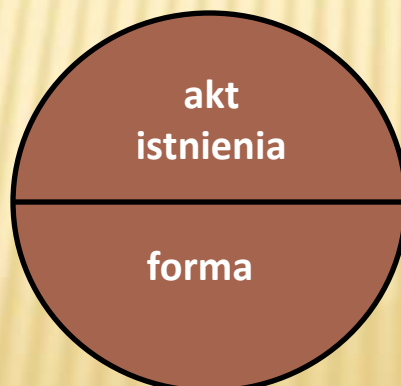


Arystoteles

akt
istnienia



akt
istnienia



samoistny
akt
istnienia



św. Tomasz